

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa E. sp. z o.o. w W.

przeciwko Syndykowi masy upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej w W.,

na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 marca 2018 r.

na skutek zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w W.

postanowieniem z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt XXIII GCo (...),

"Czy dłużnikowi przysługuje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności i który sąd jest właściwy do jego rozpoznania?"

odmawia podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2017 r., sygn. akt XIII Ga (...), Sąd Okręgowy w W. nadał klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 maja 2017 r., sygn. akt XXIII Ga (...), w zakresie punktu I tego wyroku. Wyrok z dnia 24 maja 2017 r. zapadł w sprawie z powództwa E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko Syndykowi masy upadłości (...) Banku (...) w upadłości likwidacyjnej w W. na skutek rozpoznania apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 października 2016 r., sygn. akt X GUo (...). Postanowieniem z dnia 21 lipca 2017 r., sygn. akt XXIII Ga (...), Sąd Okręgowy nadał klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Okręgowego w W. z dnia 19 lipca 2017 r., sygn. akt XXIII Ga (...), którym uzupełniony został wyrok z dnia 24 maja 2017 r.

Pozwany wniósł zażalenia na postanowienia z dnia 1 czerwca 2017 r. i z dnia 21 lipca 2017 r. Zażalenia zostały skierowane do Sądu Apelacyjnego w (...). za pośrednictwem Sądu Okręgowego w W.

Postanowieniem z dnia 26 września 2017 r. sprawy z obu zażaleń zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w W., rozpoznając zażalenia, powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz, występując z przedstawionymi na wstępie zagadnieniami prawnymi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sądowi Najwyższemu może zostać przedstawione do rozstrzygnięcia takie zagadnienie prawne, które powstało przy rozpoznaniu apelacji (art. 390 § 1 k.p.c.), co obejmuje zarówno zagadnienia prawne związane z dopuszczalnością apelacji, jak i zagadnienia prawne związane z jej zasadnością. Odpowiednio odnosi się to także do rozpoznania zażalenia (art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c.). Wymaganie, aby dane zagadnienie prawne powstało przy rozpoznaniu środka zaskarżenia oznacza jednak, że właściwy do jego przedstawienia Sądowi Najwyższemu jest tylko ten sąd, który jest właściwy do rozpoznania środka zaskarżenia, tj. zarówno oceny, czy środek ten jest dopuszczalny, jak i rozstrzygnięcia o jego zasadności. W sytuacji, w której dany środek zaskarżenia jest kierowany do określonego sądu jako właściwego do jego rozpoznania (sądu *ad quem*) za pośrednictwem sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie (sądu *a quo*), zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu może przedstawić tylko sąd, do którego kierowany jest ten środek (sąd *ad quem*). Nie może to być sąd, za którego pośrednictwem środek zaskarżenia jest wnoszony (sąd *a quo*), gdyż sąd ten może być uprawniony tylko do badania dopuszczalności środka zaskarżenia (art. 370 k.p.c.), nie jest jednak uprawniony do oceny jego zasadności, a więc jego całościowego rozpoznania. W

razie wniesienia apelacji z zagadnieniem prawnym do Sądu Najwyższego wystąpić może więc tylko sąd drugiej instancji, a nie może tego uczynić sąd pierwszej instancji, za pośrednictwem którego apelacja jest wnoszona. Analogicznie rzecz się przedstawia, gdy jest wniesione zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji.

W sytuacji, w której wnoszona jest skarga kasacyjna na orzeczenie sądu drugiej instancji, kwestia przedstawiania zagadnień prawnych uregulowana jest w sposób odrębny (art. 398¹⁷ k.p.c.). Uregulowanie to odpowiednio stosuje się w razie, gdy do Sądu Najwyższego wnoszone jest zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji (art. 398¹⁷ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.). U podstaw tych regulacji leży jednak również założenie, że zagadnienie prawne może przedstawić tylko sąd *ad quem*, a nie sąd *a quo*.

W wypadku wniesienia zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji kierowanego do innego składu tego sądu (art. 394² § 1 k.p.c.), w grę wchodzi przedstawienie przez ten sąd zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu (art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 zdanie pierwsze i art. 394² § 2 k.p.c.). Sąd drugiej instancji jest bowiem wtedy zarówno sądem *a quo*, jak również sądem *ad quem*.

Rozwiązanie to nie dotyczy jednak wypadku, w którym na postanowienie sądu drugiej instancji za pośrednictwem tego sądu wniesione zostaje zażalenie kierowane do sądu wyższego rzędu niebędącego Sądem Najwyższym, tj. gdy na postanowienie Sądu Okręgowego jako sądu drugiej instancji wniesione zostaje zażalenie kierowane do Sądu Apelacyjnego. Sytuacja taka nie jest wprost przewidziana w kodeksie postępowania cywilnego. Jest ona jednak najbliższa tej, w której zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji za pośrednictwem tego sądu wnoszone jest zażalenie do sądu drugiej instancji. Oznacza to, że zagadnienie prawne w takiej sytuacji mógłby Sądowi Najwyższemu przedstawić jedynie Sąd Apelacyjny, gdyby Sąd Okręgowy, do którego wniesiono zażalenie, przyjmując jego dopuszczalność przekazał je Sądowi Apelacyjnemu. Byłoby to zgodne z regułą ogólną, że na mocy art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu może przedstawić tylko sąd *ad quem*, a nie sąd *a quo*.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wystąpił z zagadnieniem prawnym do Sądu Najwyższego w sytuacji, w której na postanowienia tego sądu jako sądu drugiej instancji i za jego pośrednictwem wniesione zostały zażalenia kierowane do Sądu Apelacyjnego. Oznacza to, że Sąd Okręgowy był jedynie sądem *a quo*, podczas gdy sądem *ad quem* był Sąd Apelacyjny. Sąd Okręgowy nie był przy tym uprawniony do tego, aby – wbrew woli żalącego wyrażonej w treści jego zażaleń – potraktować je jako zażalenia kierowane do Sądu Okręgowego, a nie do Sądu Apelacyjnego. W tym stanie rzeczy stwierdzić należało, że Sąd Okręgowy nie był uprawniony do tego, aby na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawić Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawne do rozstrzygnięcia. Uzasadniało to odmowę podjęcia uchwały.

Z tych względów, na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r. poz. 1254 z późn. zm.), Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

aj

r.g.